

Nad dachami Trójmiasta

Jeśli od zachodu spojrzymy na Gdańsk, Gdynię, Sopot, Rumie czy Redę, zobaczymy przede wszystkim dachy. I nie musimy wcale wlatywać ponad ziemię, wystarczy wspiąć się na morenowe wzgórza, które na długości ponad 20 km wznoszą się stromą krawędzią nad wciśniętą między nie a Zatokę Pucką, aglomeracją. To Trójmiejski Park Krajobrazowy – jeden z bardziej interesujących przyrodniczo obszarów chronionych kraju. Od roku na zlecenie Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych przygotowujemy projekt planu ochrony Parku. Ma być gotowy za dwa lata, jesienią 2021 roku.

Plan ochrony to podstawowy dokument pozwalający na sprawną ochronę przyrody, który sporządza się i realizuje nie tylko dla parków krajobrazowych, ale także parków narodowych i rezerwatów przyrody, a można sporządzić również dla obszaru Natura 2000 lub jego części. Plan ochrony powinno się ustanowić w terminie 5 lat od dnia utworzenia obszaru chronionego, jednak w praktyce wiele obszarów funkcjonuje bez planów przez wiele lat. Plan ochrony parku krajobrazowego ustanawia uchwałą Sejmik Województwa. W ramach prac nad projektem planu prowadzone są inwentaryzacje terenowe oraz gromadzona jest dokumentacja podsumowująca wiedzę na temat przyrody, walorów krajobrazowych i kulturowych Parku i uwarunkowań ich ochrony oraz zagrożeń, niezbędna do właściwego zaplanowania celów i działań ochronnych.

Trójmiejski Park Krajobrazowy powstał w roku 1979, obecnie obejmuje obszar o powierzchni 19930 ha położony na terenie miast lub gmin Gdańsk, Gdynia, Rumia, Reda, Sopot, Szemud i Wejherowo. Park składa się z dwóch części stanowiących dwa zwarte kompleksy leśne, rozdzielone pasem terenów zurbanizowanych. Rozleglejszy kompleks północny obejmuje tereny Gdyni, Rumii, Szemudu i Wejherowa, natomiast dwukrotnie mniejszy południowy – fragmenty w granicach administracyjnych Gdyni, Sopotu i Gdańska.

W celu zabezpieczenia Parku przed zagrożeniami zewnętrznymi wyznaczono otulinę o powierzchni 16542 ha obejmującą głównie obszar na zachód od Parku.

Przyroda i krajobraz Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego wyróżniają się w skali nie tylko Polski, ale i Europy i gdyby nie położenie w bezpośrednim sąsiedztwie dużej aglomeracji miejskiej i wywierane przez nią

presję, zapewne kwalifikowałyby się do objęcia ochroną w formie parku narodowego.

Niewątpliwym unikatem jest geomorfologia – zróżnicowany zespół form ukształtowania terenu strefy krawędziowej wysoczyzny morenowej, złożony z wysokich kulminacji, stromych zboczy i głęboko wciętych dolin oraz powiązane z nimi wody, szczególnie płynące, o charakterze podgórskich strumieni, ale także skąpożywno jeziora, torfowiska i liczne źródła. Charakterystycznym elementem Parku są także liczne głązy narzutowe. Wrażenie robią kulminacje strefy krawędziowej moreny, w odległości kilku kilometrów od morza wznoszące się na wysokość ponad 100 m nad jego poziom.

Niezwykle bogata jest szata roślinna z różnorodnością i regionalną specyfiką flory. Ponad 90% powierzchni Parku zajmują lasy, a ponad połowa z nich to dobrze wykształcone płaty chronionych siedlisk przyrodniczych. Największy udział powierzchniowy mają tu zbiorowiska kwaśnej i żyznej buczyny niżowej, mniejszą powierzchnię zajmują kwaśne dąbrowy, grądy, łęgi, w tym źródłiskowe, bory i brzeziny bagienne. Spośród ekosystemów nieleśnych cennymi siedliskami przyrodniczymi są jeziora lobeliowe, torfowiska przejściowe, wilgotne łąki oraz kompleksy młak, ziołorośli i źródlisk.

Na terenie Parku stwierdzono około 850 gatunków roślin naczyniowych, w tym ponad 80 gatunków rzadkich i zagrożonych, w tym reliktowych i górskich. Podobnie wśród mszaków występują tu liczne gatunki o góskim typie rozmieszczenia oraz wiele gatunków bardzo rzadkich, między innymi bezlist okrywowy, związany z kompleksami naturalnych lasów, dla którego Park stanowi jedną z ważniejszych ostoi w Polsce.

Jedną z najlepiej poznanych na terenie Parku grup organizmów są grzyby. Odnale-



*Buczyna to dominujący w Parku typ lasu.
Fot. Andrzej Jermaczek*



Drugie życie złamanego buka. Fot. Andrzej Jermaczek

ziono ich tu dotychczas ponad 800 gatunków i co roku do listy tej dochodzą nowe. Kilkadziesiąt z nich figuruje na czerwonej liście grzybów wielkoowocnikowych zagrożonych w Polsce, wiele to gatunki znane z pojedynczych stanowisk w kraju.

Bardzo dobrze rozpoznane jest także występowanie porostów. O zróżnicowaniu tej grupy świadczyć może fakt, że w wyniku przebadania na terenie Parku zaledwie 30 wybranych głazów narzutowych znaleziono 50 gatunków porostów naskalnych, w tym kilkanaście rzadkich i bardzo rzadkich na niżu.

Spośród fauny kręgowców grupą najlepiej poznaną są ptaki. W granicach Parku stwierdzono ponad 150 gatunków, z tego około 120 to gatunki lęgowe lub prawdopodobnie lęgowe. Gniazdują tu między innymi: bielik, kania ruda, trzmielojad, samotnik, żuraw, sóweczka, włochatka, dzięcioł czarny i zielony, siniak, orzechówka, pliszka górska, wójcik i muchołówka mała.

Wśród zasiedlających Park płazów i gadów do rzadszych i bardziej zagrożonych



*Sóweczka nielicznie gniazduje w Parku.
Fot. Tomasz Krzyśków*

należą: traszka grzebieniasta, traszka górska i żmija zygzakowata. W ichtiofaunie na uwagę zasługuje obecność w ciekach minoga strumieniowego oraz liczne występowanie pstrąga potokowego.



*Zalotka większa.
Fot. Tomasz Krzyśków*

Najstłabiej zbadaną i najmniej specyficzną grupą kręgowców są ssaki Parku, choć stwierdzono tu ich ponad 40 gatunków. Na uwagę zasługują licznie wykorzystujące Park, zarówno w okresie rozrodczym jak i podczas migracji, nietoperze.

W faunie bezkręgowców grupami najlepiej poznanymi są chrząszcze, motyle i ważki. Spośród rzadszych gatunków wymienić można pachnicę dębową oraz związane z torfowiskami ważki – iglicę małą i zalotkę większą. Wśród innych grup na uwagę zasłu-

gują mięczaki, z bardzo rzadkim na niżu, typowym dla naturalnych lasów ślimakiem ostrokrawędzistym.

Oprócz ochrony walorów przyrodniczych – ekosystemów i gatunków, istotnym elementem funkcjonowania Parku jest ochrona dziedzictwa kulturowego. Najcenniejszym zabytkiem Parku jest Kalwaria Wejherowska, zespół rozrzuconych na trzech wzgórzach 26 kaplic pochodzących z lat 1649-1665. Celem utworzenia Parku jest także ochrona szczególnych wartości krajobrazowych, a zwłaszcza głęboko wciętych, częściowo bezleśnych dolin, unikatowej ekspozycji strefy krawędziowej oraz obszarów współlistnienia krajobrazu naturalnego i kulturowego. Ochrona ta jest szczególnie istotna w kontekście sąsiedztwa aglomeracji miejskiej i powiązanych z nim presji.

Plan ochrony parku krajobrazowego to zatwierdzony uchwałą Sejmiku Województwa dokument stanowiący podstawę jego skutecznej ochrony. Jest on syntezą obszer-



*Kalwaria Wejherowska
– jedna z kaplic.
Fot. Andrzej Jermaczek*

nej dokumentacji gromadzonej w oparciu o istniejące dane oraz inwentaryzacje terenowe i analizowanej pod kątem zaprojektowania skutecznej ochrony walorów przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych Parku przed presją zewnętrzną i wewnętrzną.

Obszar Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego pełni wiele funkcji i leży w centrum zainteresowania wielu grup społecznych. Zarządcą 90% powierzchni, jaką stanowią Lasy Państwowe, jest Nadleśnictwo Gdańsk, realizujące tu zadania wynikające z ustawy o lasach. W swoich granicach różne wizje rozwoju i plany dotyczące obszaru Parku mają samorządy. To teren istotny dla rekreacji kilkuset tysięcy mieszkańców miast i odwiedzających je turystów, a także niezwykle atrakcyjne tereny budowlane. Park to obszar powiązany funkcjonalnie, hydrologicznie, komunikacyjnie, gospodarczo, turystycznie z otoczeniem. Te wszystkie funkcje powinny się na terenie Parku móc realizować, w miarę możliwości nie przeszkadzając sobie nawza-

jem. Jednak pod jednym warunkiem – że nie będą prowadziły do degradacji walorów przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych Parku. Zapewnieniu tego ma przede wszystkim służyć przygotowywany przez nas plan ochrony.

Specyfiką Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego jest bardzo duże i błyskawicznie rosnące zaangażowanie różnych grup społecznych na rzecz jego ochrony, będące głównie reakcją na negatywne w ocenie tych grup przejawy gospodarki leśnej, a także łowieckiej – wyrąb starodrzewi, rozjeżdżanie szlaków turystycznych ciężkim sprzętem prowadzącym zrywkę drewna czy poczucie zagrożenia wynikające z prowadzenia polowań na obszarach wykorzystywanych rekreacyjnie. Specyfika położenia lasów Parku w sąsiedztwie aglomeracji miejskich i związanych z tym ich funkcji wiąże się z potrzebą innego niż standardowe spojrzenia na gospodarkę leśną. Jest ona związana stosunkowo sztywnymi ramami ustawy o lasach i

wynikających z niej przepisów oraz własnymi uregulowaniami. Tymczasem oczekiwania ludzi korzystających z lasu rekreacyjnie, a także zwykłych obywateli w coraz mniejszym stopniu wpisują się w ten tradycyjny obraz leśnictwa. Coraz częściej artykułowane są postulaty całkowitego wyłączenia części lasów z gospodarczego użytkowania, a przynajmniej z gospodarki zrębowej. Podobnie coraz liczniejsze są osoby widzące konieczność rezygnacji w lasach użytkowanych rekreacyjnie z gospodarki łowieckiej i związanego z nią dyskomfortu i zagrożeń. Przejawem tych dążeń jest działalność prężnie rozwijających się w Trójmieście grup nacisku, np. ruchu „Lovelasy”, czy formalne wnioski samorządów, np. władz Sopotu, o wyłączenie lasów w granicach miasta z gospodarki zrębowej, wyłączenie miasta z granic obwodu łowieckiego czy postulat zastąpienia odstrzału dzików w lasach miasta ich odławianiem.

Podmiotem bezpośrednio odpowiedzialnym za gospodarkę leśną, a po części także łowiecką na terenie Parku jest Nadleśnictwo Gdańsk. I to przed nim stoi trudne, a w dłuższej perspektywie czasowej być może niewykonalne zadanie pogodzenia wszystkich wizji i oczekiwań dotyczących trójmiejskich lasów. Próba wyjścia naprzeciw oczekiwaniom społecznym, nowatorską w skali kraju, jest zarządzenie Nadleśniczego Nadleśnictwa Gdańsk z 26 września 2018 r. wyznaczające na terenie Nadleśnictwa trzy strefy funkcjonalne, w których w różny sposób realizuje się zadania z zakresu gospodarki leśnej, ograniczające stosowanie rębni zupełnych itd. Nadleśnictwo podejmuje także próby uporządkowania zasad udostępniania lasu dla organizacji imprez masowych oraz ich przystosowania do różnych form rekreacji.

Mimo to należy oczekiwać, że opisywany konflikt prawdopodobnie przybierze na sile,



*Rozjeżdżanie szlaków turystycznych to jeden z aspektów konfliktu między rekreacyjną a gospodarczą funkcją lasów Parku.
Fot. Andrzej Jermaczek*

ponieważ znaczna część lasów Parku wchodzi właśnie w wiek rębności i w najbliższych dziesięcioleciach, jeśli nie znajdzie się w granicach obiektów chronionych, zgodnie z zasadami obowiązującymi w lasach gospodarczych zostanie wycięta. A każdy kolejny zrąb w obszarach uczęszczanych przez ludzi budził będzie coraz większe emocje.

Z drugiej strony wzrastająca presja rekreacji, którą chciałyby rozwijać samorządy oraz część ruchów społecznych, szczególnie ta nie monitorowana i niekontrolowana, zdecydowanie nie sprzyja skutecznej ochronie



Trójmiejski Park Krajobrazowy to setki kilometrów tras pieszych i rowerowych. Fot. Andrzej Jermaczek



*Dolina Zagórskiej Strugi – projektowany rezerwat przyrody.
Fot. Andrzej Jermaczek*

wielu zagrożonych ekosystemów i gatunków, szczególnie antropofobnych ptaków i ssaków. Podobnie jak chaotyczna zabudowa i zainwestowanie nielicznych na terenie Parku enklaw nieleśnych, rozwój sieci dróg i tworzonych przez nie barier migracyjnych, upadek tradycyjnego rolnictwa czy przekształcenia reżimu hydrologicznego i zanieczyszczanie wód.

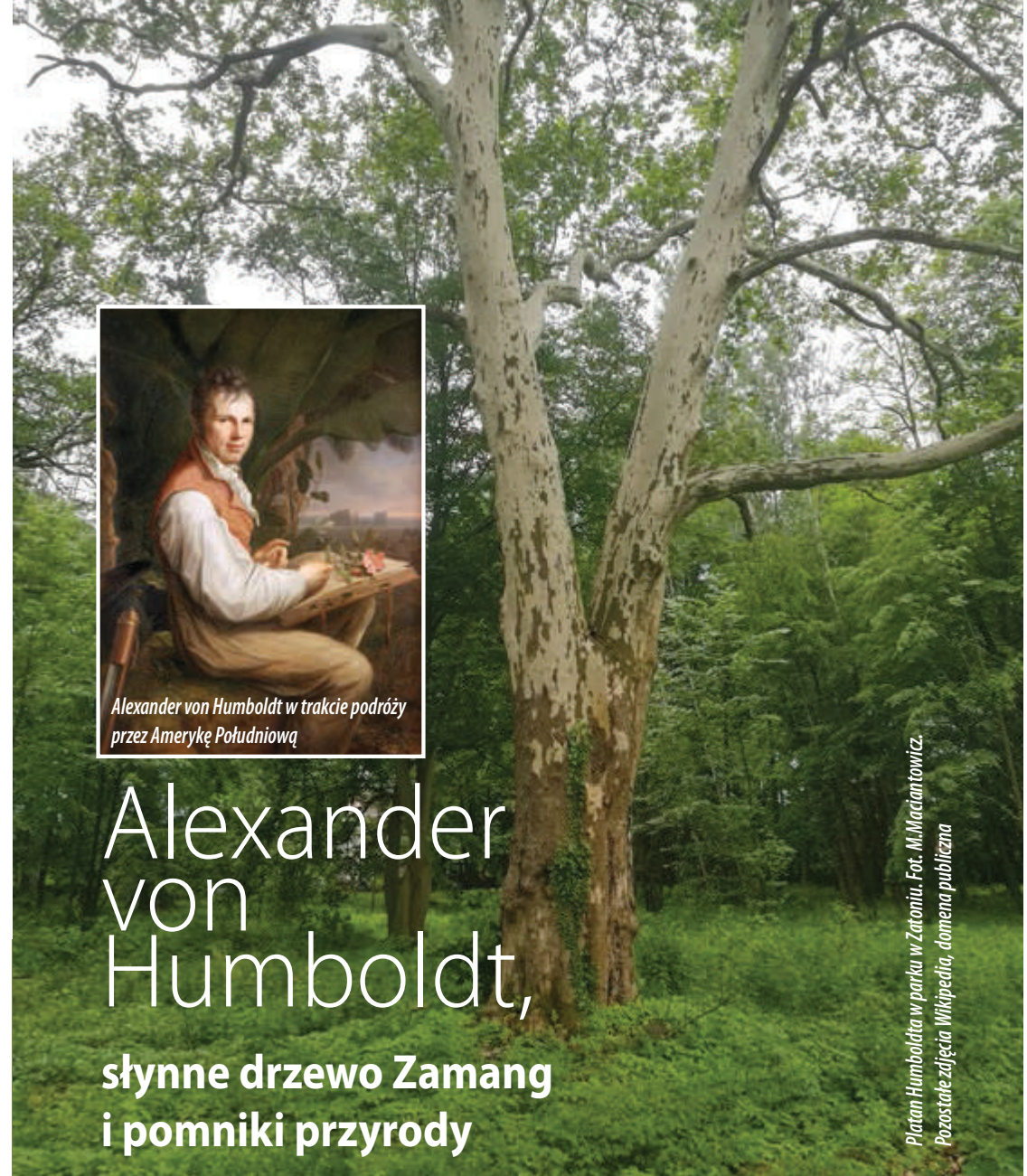
Elementem procesu przygotowywania projektu planu ochrony Parku jest zapewnienie udziału społeczeństwa. Jako najważniejszy element konsultacji społecznych, trwających przez cały okres przygotowywania planu, przyjęto organizację cyklu spotkań dyskusyjnych, na które zapraszani są przedstawiciele kluczowych grup interesu. Przedmiotem dyskusji są wszelkie propozycje możliwe z uwagi na uwarunkowania prawne i formalne do ujęcia w zapisach planu.

Plan ochrony parku krajobrazowego jest jednak dokumentem o ograniczonym zakresie formalnoprawnym i określonym stopniu szczegółowości, nie rozwiąże więc z pewnością wielu kwestii związanych z funkcjonowaniem leżących w granicach Parku

obszarów. Nie zastąpi także powszechnie obowiązujących dokumentów i procedur, jak plan urządzania lasu, dokumenty z zakresu planowania przestrzennego, plany ochrony rezerwatów przyrody, pozwolenia wodnoprawne czy oceny oddziaływania inwestycji i przedsięwzięć na środowisko.

Trzeba także pamiętać, że otaczająca nas rzeczywistość, czy to przyrodnicza czy społeczna i gospodarcza ma charakter dynamiczny. Zarówno w przyrodzie, jak i w społeczeństwie nie da się wytyczyć raz na zawsze określonych, niezmiennych granic i zasad. W każdej chwili, pod wpływem różnych czynników, jedne gatunki czy ekosystemy ustępują przed drugimi, jedne grupy społeczne zdobywają przewagę nad innymi. Jednak tak jak w życiu społecznym zasady demokracji, tak w przyrodzie zasady jej ochrony powinny zapewniać, żeby ci słabsi, przegrywający, mniej liczni, mieli także godne warunki do egzystencji i realizacji swoich życiowych celów, bez względu na to czy jest nimi złożenie jaj na liściu szczyawiu czy podziwianie w spokoju wiosennego runa wiekowej buczyny.

Andrzej Jermaczek



Alexander von Humboldt w trakcie podróży przez Amerykę Południową

Alexander von Humboldt, słynne drzewo Zamang i pomniki przyrody

„Widok sędziwych drzew posiada w sobie coś wielkiego i wzniosłego, dlatego też naruszenie tych pomników przyrody (...) powinno być surowo karane.”

Alexander von Humboldt: „Podróże po Ameryce podzwrotnikowej” (1799-1804)

*Platan Humboldta w parku w Zatoniu. Fot. M. Maciantowicz.
Pozostałe zdjęcia Wikipedia, domena publiczna*